

Katowice, dnia 10 stycznia 2023 r.

INFORMACJA Nr 2s/2022/EW

w sprawie wypadku śmiertelnego, zaistniałego w dniu 22.01.2022 r. ok. godz. 10⁰⁰ w Odkrywkowym Zakładzie Górniczym „PROSTKI - NIEDŹWIEDZKIE” w miejscowościach Prostki i Niedźwiedzkie, gmina Prostki, powiat ełcki, województwo warmińsko - mazurskie, należącym do Przedsiębiorstwa Produkcyjno - Handlowego „MELIOREX” Sp. z o.o., zs. w m. Szkocja, któremu uległ pracownik firmy zewnętrznej, lat 47, zatrudniony na stanowisku pomocnika operatora maszyn do robót ziemnych i drogowych, pracujący w górnictwie około 9 miesięcy.

Wypadek miał miejsce w południowo - wschodniej części obszaru górniczego „Prostki - Niedźwiedzkie - pole W”, gdzie eksploatacja prowadzona jest spod lustra wody przy użyciu pogłębiarki ssącej - refulera o napędzie elektrycznym firmy HTS-Szwaj typ Ecodredger 250. Transport osób na refuler odbywa się przy użyciu dwóch łodzi wiosłowych.

W dniu 22.01.2022 r. eksploatacja refulerem nie była prowadzona. O godzinie 6⁰⁰, osoba dozoru wyznaczona przez kierownika ruchu zakładu górniczego, poleciła czterem pracownikom wykonanie szeregu prac porządkowych, naprawczych i serwisowych, w tym wymianę uszkodzonej uszczelki między flanszami na rurociągu ssawnym $\varnothing$ 375 w maszynowni refulera. Do wymiany uszczelki sztygar wyznaczył wstępnie dwie osoby, które miały przygotować rurociąg poprzez rozkręcenie śrub łączących jego dwa odcinki. Około godziny 9⁰⁰, w rejon cumowania pogłębiarki dojechali samochodem mechanik oraz pomocnik operatora maszyn do robót ziemnych i drogowych. Po dopłynięciu jedną z łodzi wiosłowych do oddalonego o około 10-15 m od brzegu refulera, dołączyli do pracujących w maszynowni.

Zgodnie z wcześniejszymi dyspozycjami sztygara, mechanik przekazał jednemu z pracowników pracującemu wcześniej na nocnej zmianie, polecenie zakończenia pracy i opuszczenie refulera jedną z łodzi, a z pozostałymi dwoma pracownikami, w tym z pomocnikiem, udał się do maszynowni w celu kontynuowania prac. Po zapoznaniu się ze stanem dotychczas wykonanych robót ocenił, że oprócz nowej uszczelki niezbędny będzie lewarek (podnośnik hydrauliczny) celem uwolnienia uszkodzonej uszczelki z pomiędzy dwóch flansz. Poleciał pomocnikowi pozostanie w sterówce refulera, a wraz z drugim pracownikiem popłynął do brzegu. Następnie udali się samochodami do oddalonego o około 400 m zaplecza socjalno-magazynowego po nową uszczelkę i podnośnik hydrauliczny. Około godziny 9⁵⁰ postanowili wrócić na refuler w celu ostatecznego zdemontowania elementu rurociągu i uszkodzonej uszczelki. Dojeżdżając samochodami w pobliże miejsca cumowania łodzi, w odległości około 30 - 40 m w linii prostej od refulera, na jego pokładzie, w jego części dziobowej, widzieli postać pomocnika. Około godziny 10⁰⁰, po dopłynięciu i wejściu na pokład refulera nie zastali pomocnika - nie było go również w sterówce i maszynowni. Nie mogąc go znaleźć,

mechanik zaczął nawoływać i rozglądać się wokół refulera. W pewnym momencie zauważył pływającego, w niedużej odległości od refulera, but oraz czapkę. Niezwłocznie telefonicznie powiadomił osobę dozoru, że pomocnik prawdopodobnie wpadł do zawodnionego wyrobiska. Osoba dozoru zadzwoniła pod numer alarmowy 112 oraz powiadomiła o zdarzeniu Kierownika ruchu zakładu górniczego. Na miejsce zdarzenia pierwsza przybyła Straż Pożarna, następnie Policja i Pogotowie Ratunkowe. Do wyłowienia ciała niezbędne było wezwanie grupy płetwonurków, którzy wyłowili ciało pomocnika około godziny 12⁰⁰. Obecny na miejscu lekarz stwierdził zgon.

Przyczyną wypadku było utonięcie, w wyniku wpadnięcia, prawdopodobnie na skutek poślizgnięcia lub utraty równowagi, do zawodnionego wyrobiska.

W związku z zaistniałym wypadkiem Dyrektor Okręgowego Urzędu Górniczego w Warszawie, do dnia sporządzenia niniejszej informacji, nie wydał żadnej decyzji.

Informację opracowano na podstawie danych z OUG w Warszawie.